

IPN chce rozbiórki pomnika mieczy grunwaldzkich

14 września 2018

Ktokolwiek myślał, że dekomunizacja w wydaniu Instytutu Pamięci Narodowej sięgnęła już granic absurdu, mylił się. Zdejmovano już co prawda tablicę pamiątkową w miejscu urodzenia Róży Luksemburg, próbowano likwidować m.in. ul. Limanowskiego, „najlepsze” jednak dopiero przed nami. IPN do rozbiórki przeznaczył „miecze grunwaldzkie” w woj. zachodniopomorskim. Instytut nie ma wątpliwości: propagują komunizm.

Strażnicy antykomunistycznej prawomyślności przeznaczyli do likwidacji trzy pomniki w formie nawiązującej do słynnych w gminie Mirosławiec wzniesione w czasach Polski Ludowej. Formą nawiązują one do słynnych „dwóch nagich mieczy” przesłanych królowi Jagielle przez Wielkiego Mistrza krzyżackiego Ulricha von Jungingena tuż przed bitwą pod Grunwaldem. Jeden z pomników stoi w samym Mirosławcu, drugi przy drodze do Kalisza Pomorskiego, trzeci przy drodze krajowej nr 22. Wszystkie upamiętniają historyczne zwycięstwo wojsk polsko-litewsko-ruskich nad Zakonem Krzyżackim w 1410 r., które władze PRL chętnie podkreślały w swojej polityce historycznej, zwłaszcza w czasach, gdy I sekretarzem był Władysław Gomułka. Podobne „miecze grunwaldzkie” stanęły wówczas w wielu miejscach na Ziemiach Odzyskanych.

Co zatem nie podoba się nacjonalistom na garnuszku państwa? To dzieło „sił prosowieckich”, czyli zdecydowanie niewłaściwe upamiętnienie Grunwaldu. Tłumaczy to pismo, jakie IPN skierował do burmistrza GDDKiA w Szczecinie. Czytamy w nim: „(...) Miecze mają formę nadaną przez prosowiecką Gwardię Ludową (...) Tym samym symbol ten był wytworem sił prosowieckich, które w sposób siłowy i w oparciu o Związek Socjalistycznych Republik Sowieckich przejęły władze w Polsce tworząc tzw.

władze ludową. (...) Wśród odznaczonych Krzyżem Grunwaldu były osoby tworzące Polskę Ludową m.in. Bolesław Bierut, Władysław Gomułka, Konstanty Rokossowski i Wanda Wasilewska. Dlatego w opinii IPN omawiane pomniki w sposób oczywisty kojarzą się z okresem Polski Ludowej.”

To przykład typowej już dla Insytutu argumentacji, próbującej jako niedopuszczalne przedstawić dowolne skojarzenie z PRL. Treść pisma i ujawnił na swoim profilu facebookowym burmistrz Mirosławca Piotr Pawlik. Wyraził jednocześnie sprzeciw wobec decyzji IPN i zaapelował do mieszkańców o pomoc w powstrzymaniu rozbiórki pomników. Głosy ze strony mieszkańców gminy wskazują na jednoznaczne poparcie punktu widzenia burmistrza i całkowity brak akceptacji dla decyzji IPN. Wśród komentarzy pojawiły się ironiczne pytania: czy pod Grunwaldem walczyli komuniści? Czy IPN przymierza się też do rozbiórki miejscowej szkoły wybudowanej “za komuny”? Czy bloki z wielkiej płyty też zostaną zburzone?

Pojawiła się – na razie niepotwierdzona – informacja, że opór społeczny dał pewien rezultat i przynajmniej jeden z pomników będzie mógł pozostać na swoim miejscu, o ile zostaną na nim wprowadzone pewne zmiany, które uczynią go prawomyślnym. Szczegóły na razie nie są znane.

Autorstwo: PJ

Źródło: Strajk.eu